

**Andrzej Pastwa, Dobro małżonków. Identyfikacja elementu  
*ad validitatem* w orzecznictwie Roty Rzymskiej, Wydawnictwo  
Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016, ss. 431.**

Obszerna monografia opracowana przez Księdza Andrzeja Pastwę, który swoją pracę naukowo – badawczą koncentruje wokół zagadnień prawa małżeńskiego, poświęcona jest zagadnieniu dobra małżonków. W tytule opracowania Autor specyfikuje punkt odniesienia dla poruszanego zagadnienia. Jest nim element wymagany do ważności, w domyśle zawarcia małżeństwa, który występuje w orzecznictwie Roty Rzymskiej. Zaznacza zatem, że punktem odniesienia nie będą dotychczasowe osiągnięcia przedstawiane w tym zakresie w naukowych opracowaniach, lecz orzecznictwo trybunału Roty Rzymskiej. Taka impostacja problemu stawia czytelnika wobec intrygujących pytań, które pojawiają się od momentu sięgnięcia po recenzowaną pozycję. Czy opracowanie A. Pastwy będzie stanowiło *novum* w stosunku do istniejących już opracowań naukowych, które, aż trudno to sobie wyobrazić, nie sięgałyby do takowego orzecznictwa? W polskiej literaturze kanonistycznej istnieje pozycja ks. prof. W. Góralskiego z 2010 r. pt. *Dobro małżonków a istotne obowiązki małżeńskie* (Wydawnictwo UKSW), w której odwołuje się on do wyroków Roty, sięgając do najstarszego z 1944 r. (c. Wynen), aż po wyrok z 2007 (c. Verginelli). A. Pastwa w odniesieniu do opracowania ks. Góralskiego rozszerza zakres czasowy orzecznictwa Roty sięgając do roku 1933 i kończąc na 2013. To pierwsza różnica, która się ujawnia od momentu wzięcia do ręki nowego opracowania. Ponadto od samego początku ujawnia się perspektywa podjętych opracowań, która

wskazana została przez ich tytuły. Książd W. Góralski podejmuje analizy dotyczące pojęcia *bonum coniugum* jako źródła istotnych obowiązków małżeńskich, natomiast ks. A. Pastwa, co zaznacza już w tytule, ma zamiar określić elementy pojęcia *bonum coniugum*, które decydują o ważności związku. Z tej perspektywy wydaje się, że ks. A. Pastwa będzie przenikał głębokie pokłady rzeczywistości określonej mianem dobra małżonków, by określić przede wszystkim to, czym ono jest w zamyśle nie tyle prawodawcy, lecz istoty związku zwanego małżeństwem. Ku takiemu rozumieniu tytułu opracowania skłania również jego drugi rozdział, w którym Autor podaje formalne określenie i prawne znaczenie *bonum coniugum*. Trudno jednak w tym momencie nie odwołać się do analiz prof. Góralskiego, który również przytacza treść prawną pojęcia *bonum coniugum*, gdyż jest to punkt wyjścia oceny późniejszego o sześć lat opracowania ks. Pastwy, który podjął się nie lada trudnego i odważnego wysiłku ponownego zgłębienia przedmiotu wobec wcześniejszego opracowania znamienitego kanonisty. Analizy ks. prof. W. Góralskiego doprowadziły do stwierdzenia, że „istotą *bonum coniugum*, instytucjonalnego celu małżeństwa, jest wzajemne obdarowanie się sobą przez małżonków, polegające na ich dopełnieniu się i prowadzące ku obopólnemu doskonaleniu się” (s. 64). Autor dodaje, że konkretyzuje się ono „we wzajemnych relacjach międzyosobowych, mieści się w strukturze osobowej i płciowości małżonków i jest źródłem określonych praw i obowiązków” (tamże). Jednocześnie wyjaśnia, że „dobro małżonków nie należy do istoty prawnej małżeństwa” gdyż „jako instytucjonalny cel małżeństwa nie może bowiem stanowić jego istoty” (tamże). Precyzuje jednoznacznie, że „do istoty prawnej małżeństwa należy natomiast zaliczyć samo skierowanie wspólnoty małżeńskiej ku *bonum coniugum*” (s. 64-65). Skoro zatem do istoty małżeństwa należy jego skierowanie do dobra małżonków słusznym zatem jest podjęcie zagadnienia dotyczącego znaczenia prawnego tego, ku czemu małżeństwo jest skierowane. Zatem zagadnienie dobra małżonków w perspektywie ważności małżeństwa może dotyczyć samego ukierunkowania małżeństwa jak i wiedzy i zdolności realizacji celu owego ukierunkowania. Z tej perspektywy podjęcie określenia

i znaczenia prawnego *bonum coniugum* jawi się jako zagadnienie, którego precyzacja decyduje o ważności związku, przyjmując za punkt wyjścia zrozumienie i akceptację ukierunkowania zawieranego związku małżeńskiego. Takie zadanie stawia sobie ks. A. Pastwa podejmując zagadnienie określenia i prawnego znaczenia elementów dobra małżonków decydującego o ważności małżeństwa. Z zainteresowaniem zatem należy przystąpić do lektury, która nie powinna być jedynie teoretycznym wyjaśnieniem zagadnienia, gdyż ma silne konotacje praktyczne dla kościelnego sądownictwa w odniesieniu do procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Przyjmując za punkt odniesienia analizy ks. W. Góralskiego wskazujące na istotę dobra małżonków wyrażające się w elementach takich jak: wzajemne obdarowanie, dopełnienie, obopólne doskonalenie czytelnik pozostaje wobec pojawiającego się samorzutnie pytania o ewentualne nowe elementy istoty *bonum coniugum* czy też o doprecyzowanie i pogłębienie już istniejących.

Lektura opracowania ks. A. Pastwy nie należy do łatwych ze względu na wyszukane i specjalistyczne sformułowania oraz diagnostyczne analizy. Z tego też powodu łatwiej byłoby sięgnąć od razu do podsumowań i wniosków przedstawionych przez Autora niż przebrnąć przez całe opracowanie. Jednak ciekawość do nich prowadząca skłania ku rozważnej, aczkolwiek trudnej dla niewprawionego i nieobeznanego z tematyką umysłu lekturze. Autor, jako osoba obeznana ze światową literaturą w przedmiocie, już we Wstępie zaznacza, że interesuje go „heurystyczna siła” dobra małżonków, które stanowi „węzłowy element personalistycznej wizji małżeństwa” (s. 8). Jednocześnie ryzykuje stwierdzeniem (s. 9), że „problem *bonum coniugum* jest dziś przede wszystkim problemem hermeneutycznym” (tamże). Z tego powodu wyraźnie określa, że eksploracja pojęcia dobra małżonków wymaga przesunięcia akcentów badawczych z płaszczyzny przedmiotowej (materii badań) na zagadnienia epistemologiczno – metodologiczne (metody badań). Z tej perspektywy wynika jasno, że wejście w zrozumienie wniosków przedstawionych przez Autora wymaga przesłedzenia wraz z nim, poprzez sumienną lekturę, całego procesu badawczego analizowanego zagadnienia, co nie jest łatwym

przedsięwzięciem. Ponadto kolejnym warunkiem umożliwiającym eksplorację zagadnienia jest postawienie kwestii gnozeologicznej, która wymaga harmonizacji „abstrakcyjnej wiedzy naukowej w obszarze «istoty» małżeństwa z «operatywnym» przesłaniem konkretnych decyzji orzecznictwa» (s. 9). I w tym momencie ciekawość czytelnika może już tylko narastać. W ten sposób Autor jasno prezentuje metodę eksploracji tytułowej tezy badawczej, którą jest *bonum coniugum* jako paradygmatyczny element personalistycznej wizji małżeństwa. Stawia sobie za cel zharmonizowanie wzorcowego charakteru orzecznictwa Roty Rzymskiej ze zdobyczami współczesnej myśli kanonistycznej, którym poświęcony został pierwszy rozdział opracowania i który to stanowi niejako narzędzie metodologii badawczej. W tym miejscu może pojawić się pytanie od wnikliwego czytelnika dotyczące związku owego *instrumentarium* badawczego z orzecznictwem rotalnym. Autor jest przekonany, że właśnie ten element naukowego opracowania personalistycznej wizji małżeństwa jest „nieocenionym, czy wręcz niezbędnym elementem wyświeclania relewancji istotnego elementu «dobra małżonków» w orzecznictwie rotalnym” (s. 10). Uwaga czytelnika będzie się zatem koncentrowała wokół zagadnienia umiejętnego wykorzystania współczesnej wiedzy w praktyce sędziów rotalnych. Ku temu ukierunkowuje sam Autor wskazując, że osiągnięcia nauki stanowią dla niego hipotezę badawczą. Analizy przeprowadzone w pierwszym rozdziale (Kryteria waloryzacji formuły *bonum coniugum*) prowadzi ks. A. Pastwę do wykazu w postaci hipotez kierunkowych ujęć *bonum coniugum* w oparciu o przesłanki genetyczno – historyczne (ujęcie małżeństwa kanonicznego wokół osi *ordo caritatis* – *ordo procreationis* vs. osobowy charakter struktury małżeństwa) oraz epistemologiczno – metodologiczne (interpretacja i stosowanie prawa małżeńskiego zgodnie z *mens legislatoris*; realizm personalistyczny jako punkt wyjścia prawdy o strukturze małżeństwa; paradygmat jedności hermeneutycznej w orzecznictwie umożliwiający wyłonienie spójnych linii orzecznictwa). Owe hipotezy należy jednak odnieść do ich dalszego związku z analizami dokonanymi w oparciu o orzecznictwo Roty Rzymskiej. Są one bowiem wynikiem wnikliwych analiz współczesnej wiedzy w przedmiocie

dobra małżonków, a nie hipotezami stawianym przez autorów poszczególnej wizji i sposobów rozumienia.

W drugim rozdziale opracowania (Formalne określenie i znaczenie prawne *bonum coniugum*) Autor dokonuje weryfikacji wszystkich hipotez badawczych, która dokonuje się na gruncie nieuniknionego zejścia się kanonistyki i jurysprudencji. Owocem tego spotkania jest propozycja przedstawiona przez Autora systemowego odczytania kategorii *bonum coniugum*. Zanim jednak Autor ją sformułuje przedstawia drobiazgowo i zgodne z wcześniej określonymi hipotezami badawczymi analizy wyroków rotalnych, w których dobro małżonków sytuuje się w szerszej perspektywie konfiguracji „nieautonomicznych” (istotny element dobra małżonków w *tria bona matrimonii*; istotny element dobra małżonków w *bonum fidei*) lub autonomicznych (istotny element dobra małżonków w odnowionej formule *mutuum adiutorium*; istotny element dobra małżonków w relacji małżeńskiej osób o równej godności i równych prawach małżeńskich).

Opracowanie ks. A. Pastwy wpisuje się w potrzebę pogłębionych badań treści formuły *bonum coniugum*, która uważana jest za jedną z najistotniejszych kwestii hermeneutycznych. Uściślenie tej formuły oraz hipotez jej wykluczania zalecał Rocie Rzymskiej Benedykt XVI w swoim przemówieniu w 2011 r. Jednocześnie wskazał dwa lata później, że problem wyodrębnienia *bonum coniugum ad validitatem* sytuuje się w relacji pomiędzy wiarą a porządkiem naturalnym, a zatem, idąc za wskazaniem Jana Pawła II, „hermeneutyka prawna wymaga wizji obejmującej całość nauczania Kościoła”. Chodzi bowiem o jasne i klarowne standardy orzecznicze, które są określane w oparciu o realizm tak antropologiczny jak i prawny. Na pytanie o to, czy o takich standardach można mówić odpowiada opracowanie ks. A. Pastwy. Analiza dostępnych wyroków rotalnych pozwoliła Autorowi na konstatację, że nieodzownym warunkiem adekwatnego wyselekcjonowania spójnych linii w orzecznictwie określających treść *bonum coniugum*, tak w wyszczególnionych przez niego konfiguracjach „nieautonomicznych” jak i „autonomicznych” jest przyjęcie za paradygmat realizmu odnowionej doktryny małżeńskiej. Zwolennicy pierwszego ujęcia systemowego *bonum coniugum* w jego odniesieniu

do *bonum fidei* czy do *tria bona matrimonii* wskazują na nierozłączną jedność obiektywnych kryteriów naturalnego charakteru małżeństwa z personalistyczną reinterpretacją Augustyńskich dóbr małżeńskich. Zwolennicy autonomii systemowej posuwają się dalej. Umiejscawiają bowiem element *bonum coniugum* jako zwornik miłości małżeńskiej uznawanej jako strukturalna zasada relacji prawnych w małżeństwie z osobowymi celami małżeństwa. Tym samym wychodzą poza ramy schematu *tria bona matrimonii* określając istotne obowiązki małżeńskie. Wśród nich definiowane są te, które należy dostrzegać w dopełniających się następujących aspektach: godność osoby; wartość komunii/komunikacji osób; etyczny imperatyw benewolencji. Rzetelność przeprowadzonych przez ks. A. Pastwę analiz wyroków rotalnych pozwala mu dostrzec oryginalny wkład audytora rotalnego J.M. Serrano Ruiza w problematykę określenia treści *bonum coniugum*. Otóż ten audytor w oparciu o kodeksowe stwierdzenie *consortium totius vitae* wskazuje, że integralne zaangażowanie osobowe w małżeństwo z drugą osobą „aktualizuje konieczną dyspozycję oblubieńczą nupturientów (*animus*), gdy ów konstytutywny akt przymierza miłości określają *in concreto* cechy/walory, takie jak prawdziwość, odpowiedzialność i oblatywność. Ostatecznie rzecz sprowadza się do realizacji wymogu autentycznego oddania się i przyjęcia małżonków, czyli przyjęcia dóbr małżeńskich *Humano modo*” (s. 384). Ks. A. Pastwa uważa zatem, że element ujmowania *bonum coniugum* w konfiguracjach „nieautonomicznych” stanowi już zamknięty rozdział historii. Perspektywą natomiast nadal otwartą pozostaje propozycja ujmowania elementu *bonum coniugum* w konfiguracjach „autonomicznych”, w których ukierunkowanie wspólnoty małżeńskiej na dobro drugiej osoby będzie nieustannie domagało się kolejnych uściśleń dotyczących wykluczenia poszczególnych elementów dobra małżonków czy niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich zgodnie ze stanem wiedzy o osobie i jej psychice.

Ks. A. Pastwa w swoim opracowaniu sięgnął nie tylko do źródeł współczesnej wiedzy przedstawiając jej stan aktualny i rzeczywisty wpływ na orzecznictwo, ale przede wszystkim w drobiazgowych

i metodycznych analizach usystematyzował i uwypuklił szczegółowe elementy składające się na treść pojęcia *bonum coniugum*. Przedmiotowe opracowanie jawi się jako lektura obowiązkowa dla środowisk naukowych pobudzając kolejne poszukiwania, ale i jako pożyteczny dla praktyków sądowych, u których kazuistyka prawnych schematów odstaje od „personalistycznych idei, osadzonych w tradycji i soborowym magisterium” (s. 382).

*o. dr hab. Tomasz Gałkowski CP*